

Sygn. akt II CZ 99/11

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z wniosku M. B.
przy uczestnictwie B. K. i M. G.
o dział spadku i zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 grudnia 2011 r.,
zażalenia uczestniczki postępowania M. G.
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 4 sierpnia 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 1 marca 2010 r. Sąd Rejonowy dokonał działu spadku po M. B. i zniesienia współwłasności oraz orzekł o kosztach postępowania (k. 682 - 684).

Orzeczenie to zostało zaskarżone apelacją przez uczestniczkę M. G. w dniu 9 kwietnia 2010 r. (k. 745). Sąd Rejonowy uznał apelację za złożoną w terminie (k. 754) i przedstawił akta Sądowi Okręgowemu.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2010 r. odrzucił apelację uznając, że została wniesiona po terminie. Ze znajdującego się na karcie 707 akt sprawy zwrotnego potwierdzenia odbioru wynika, że odpis postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 1 marca 2010 r. wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi uczestniczki A. G. w dniu 23 marca 2010 r., zatem dwutygodniowy termin do wniesienia środka zaskarżenia upłynął, zgodnie z art. 369 § 1 k.p.c., w dniu 6 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy zatem błędnie przyjął apelację uczestniczki jako wniesioną w terminie, uznając za prawdziwe zawarte w apelacji stwierdzenie, że doręczenie nastąpiło w dniu 27 marca 2010 r. W tej sytuacji na mocy art. 370 k.p.c. Sąd Rejonowy powinien był odrzucić na posiedzeniu niejawnym apelację (art. 373 zdanie 1 k.p.c.), skoro zaś tego nie uczynił, postanowienie w tym przedmiocie wydał Sąd drugiej instancji.

Uczestniczka M. G. zaskarżyła zażaleniem powyższe postanowienie, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzuciła niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie w rozważaniach faktu, że pełnomocnik uczestniczki postępowania został błędnie poinformowany w Sądzie Rejonowym, iż doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem nastąpiło w dniu 27 marca 2010 r. i od tej daty liczył bieg terminu do złożenia apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że Sąd Okręgowy odrzucił apelację jako wniesioną po terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji w ramach przewidzianego w art. 373 k.p.c. postępowania kontrolnego w stosunku do postępowania przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji bada m.in. zachowanie terminu. Postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 1 marca 2010 r. z uzasadnieniem zostało prawidłowo wysłane listem poleconym na adres A. G., syna uczestniczki, będącego jej pełnomocnikiem. Doręczone zostało M. G. jako osobie uprawnionej do odbioru przesyłki (domownikowi), w dniu 23 marca 2010 r. (k. 707), zatem dwutygodniowy termin do złożenia apelacji upływał w dniu 6 kwietnia 2010 r. Apelacja w niniejszej sprawie została złożona w dniu 9 kwietnia 2010 r. (k. 745), tj. po upływie ustawowego terminu do wniesienia apelacji, zatem podlegała odrzuceniu. W zażaleniu wskazano, że uczestniczka M. G., cierpiąca na zaniki pamięci, nie przekazała synowi przesyłki, a on sam dowiadywał się w sekretariacie sądu, czy pismo zostało wysłane i tam poinformowano go błędnie, że doręczone zostało w dniu 27 marca. W zażaleniu jednak tej okoliczności nie wykazano. Pełnomocnik zaś, wiedząc, że postanowienie z uzasadnieniem zostało doręczone, miał możliwość, mieszkając pod tym samym adresem, sprawdzenia rzeczywistej daty doręczenia.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.